

**Oświadczenie złożone
przez senator Agnieszkę Kołacz-Leszczyńską
na 45. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 czerwca 2022 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Zobowiązałam się wobec mieszkańców, że co posiedzenie z uporem godnym lepszej sprawy będę występowała do Pana Premiera w tej właśnie sprawie, że będę wracała do tego problemu i prosiła o to, by tym tematem się zająć. Chodzi mianowicie o temat gigantycznej inwestycji. Myślę tutaj o Centralnym Porcie Komunikacyjnym, ale tym, co najbardziej dotyka mieszkańców miast i gmin z mojego okręgu, jest przede wszystkim kolej dużych prędkości. Nie będę już wspominała o tym, jak złożonym problemem jest sama budowa Centralnego Portu Komunikacyjnego, która powinna być poprzedzona rzetelnymi, szczegółowymi analizami, wyliczeniami, a także ekspertyzami, które są potrzebne przy okazji tak ogromnych inwestycji, a które potwierdziłyby w ogóle słuszność realizacji tego giganta. Mówię tutaj przede wszystkim o kosztach finansowych, ale przy okazji realizacji czy to Centralnego Portu Komunikacyjnego, czy to kolei dużych prędkości nie możemy zapomnieć, że oprócz tego są jeszcze koszty środowiskowe i ogromne koszty społeczne.

Jestem po kilku spotkaniach z mieszkańcami różnych miejscowości, nie tylko w moim okręgu. Oni są absolutnie zatrwożeni, przede wszystkim tym, co może ich dotknąć, czyli wywłaszczeniami. Boją się również, że ich nieruchomości i wszystkie tereny, które przylegają do ich nieruchomości, po rozejściu się informacji o tym, że będą tam budowane koleje, stracą na wartości. Ale ich obawy dotyczą również nowej ustawy, której projekt w tej chwili jest już po pierwszym czytaniu w Sejmie, a która dotyczy odszkodowań, jakie otrzymają mieszkańcy w momencie, kiedy do tych wywłaszczeń czy wysiedleń dojdzie. Obawiają się oni, że te wypłaty mogą nie być tak wysokie, jak się spodziewali, mogą nie odpowiadać rzeczywistym, rzetelnym wycenom. Nie wspomnę już o tym, że mieszkańcy tych miejscowości i właściciele nieruchomości żyją w ciągłej niepewności i oczywiście obawiają się o swoją przyszłość.

A tym, co podczas tych spotkań wybrzmiewa najmocniej, jest oczywiście to, że nie było debaty ekspertów, że ci ludzie nie dowiedzieli się niczego o słuszności tych inwestycji. Oprócz tego oczywiście wybrzmiewa bardzo mocno to, że nie są organizowane spotkania z mieszkańcami. Były spotkania konsultacyjne, na których nie było odpowiedzi na żadne racjonalne argumenty czy zapytania mieszkańców. Państwo z firmy, która przeprowadzała te konsultacje, byli zupełnie nieprzygotowani do odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania. A padały np. pytania dotyczące tego, dlaczego kolej dużych prędkości ma przechodzić przez sypialnie, kuchnie, podwórka mieszkańców, a nie może iść starymi torami kolejowymi. Na takie pytania oczywiście nie uzyskiwali odpowiedzi. Jest albo tak, bo tak, albo nie, bo nie. Najbardziej przykre jest to, że nikt ich po prostu nie słucha, nie chce usłyszeć ich argumentów i czują się oni po prostu upokorzeni i absolutnie niepotrzebni w tym całym projekcie.

Panie Premierze, oczywiście część obywateli żyje w ciągłym niepokoju. Czyli są tacy, którzy mają wiedzę o tym, że takie inwestycje będą przebiegały przez ich nieruchomości, ale również jest grupa osób, która żyje w totalnej nieświadomości, ponieważ nie ma w ogóle takiej wiedzy. Taka wiedza do tych osób nie dotarła i one po prostu nie mają świadomości tego, że ich przyszłość za chwilę może być zagrożona. Taka sytuacja jest absolutnie niedopuszczalna.

Dlatego na każdym posiedzeniu, po każdym posiedzeniu będę apelowała do Pana Premiera, aby przyjrzał się jeszcze raz i jeszcze raz przeanalizował całość działań w sprawie zarówno Centralnego Portu Komunikacyjnego, jak i kolei dużych prędkości.

Agnieszka Kołacz-Leszczyńska